

ZGŁOSZENIE
ZAINTERESOWANIA PRACAMI NAD PROJEKTEM

ustawy o uchyleniu ustawy o zawodzie psychologa i samorządzie zawodowym psychologów oraz o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

(tytuł projektu - zgodnie z jego treścią udostępnioną w Biuletynie Informacji Publicznej lub informacją zamieszczoną w programie prac legislacyjnych)

A. OZNACZENIE PODMIOTU ZAINTERESOWANEGO PRACAMI NAD PROJEKTEM

1. Nazwa/imię i nazwisko: FRANCISZEK POTRACKI

2. Siedziba/miejsce zamieszkania: zam.
zatrudnienie:

3. Adres do korespondencji i e-mail:

B. WSKAZANIE OSÓB UPRAWNIENIENI DO WYKONYWANIA PODMIOTU WYMNIENIONEGO W CZĘŚCI A W PRACACH NAD PROJEKTEM

L.p.	Imię i nazwisko	Adres miejsca zameldowania na pobyt stały
1.	Franciszek POTRACKI	

C. OPIS POSTULOWANEGO ROZWIĄZANIA PRAWNEGO, ZE WSKAZANIEM INTERESU BĘDĄCEGO PRZEDMIOTEM OCHRONY

Skoro od 8 lat, co jest bardzo dziwne, nie ma możliwości prawnych, aby **znowelizować obowiązującą ustawę**, ale decyzjami kolejnych ministrów można blokować jej wdrożenie, **wnioskuje o uzupełnienie** przedstawionego projektu i pilne rozpoczęcie prac legislacyjnych nad nową ustawą o zawodzie psychologa.

Propozycja: dopisać w projekcie ustawy art. 6 w brzmieniu, np. –

„Do czasu uchwalenia ustawy o zawodzie psychologa stwierdza się, że psychologiem jest osoba, która ukończyła wyższe studia psychologiczne i uzyskała tytuł magistra psychologii na uczelni polskiej lub za granicą na uczelni uznanej za równorzędną przez władze Rzeczypospolitej Polskiej”.

Uzasadnienie

Ponieważ słowo psycholog jest różnie rozumiane w różnych środowiskach, wskazane jest, do czasu uchwalenia ustawy o zawodzie psychologa, wstępne ale jednoznaczne określenie, kto ma prawo tytułować się psychologiem.

Skłaniają do tego min. zapisy w innych dokumentach normatywnych. Np. w ustawie - *Prawo o ruchu drogowym*, po nowelizacji, art. 124a, ust.9, pkt 1 będzie stanowić, o tytule **magistra psychologii**. Procedowany projekt ustawy *O kierujących pojazdami* (Ministerstwo Infrastruktury) mówi nawet w art. 84, ust. 2 o **tytule zawodowym magistra psychologii**. Obydwie ustawy stanowią więc bezpośrednio o **wyższym wykształceniu psychologicznym**. Tymczasem w innych dokumentach występuje tylko słowo **psycholog** i stąd wielu absolwentów innych szkół, nawet nie zawsze wyższych, uzurpuje sobie prawo do tego tytułu zawodu zaufania publicznego. Według niektórych środowisk wystarczy pracować w instytucji, która w nazwie ma **psycho...**, aby siebie tytułować psychologiem,

ponadto, na pewnych uczelniach pojawiły się kierunki nazwą związane ze słowem psychologia, które dają nieokreślone uprawnienia i wprowadzają zamieszanie zawodowe, np. psychopedagogika na jednej z prywatnych uczelni bydgoskich.

Sam fakt, że niby porządkując sprawy psychologii, ustawodawca w jednych ustawach wprowadza termin - **magister psychologii**, w innych zaś pozostanie dalej tylko jedno słowo - **psycholog**, pozwala domniemywać różnicy znaczeniowej, której nie powinno być i *de facto* nie ma. Niestety, ten brak precyzji w zapisach już jest wykorzystywany właśnie w rozszerzaniu znaczenia słowa - psycholog. Tłumaczenie jest proste - tam, gdzie to konieczne, zapisano dosłownie - magister psychologii, w pozostałych przypadkach psychologiem nie musi więc być magister psychologii, bo ustawy czy rozporządzenia tak nie stanowią.

Używanie bezpośrednio i wprost słowa psycholog, dotychczas jednoznacznie rozumianego potocznie i zawodowo, jako absolwenta wyższych studiów psychologicznych, a tym samym magistra psychologii, zostało skomplikowane przy interpretacji **rozporządzenia MGiP z 08.12.2004r. w sprawie klasyfikacji zawodów i specjalności dla potrzeb rynku pracy oraz zakresu jej stosowania (Dz. U. 2004r. Nr 265, poz. 2644)**. W tym rozporządzeniu pod **nr 244401** kryje się specjalność zawodowa - **psycholog**, co wg niektórych nie oznacza magistra psychologii, bo gdyby tak było, to zostałoby to, wzorem innych dokumentów, jednoznacznie określone. Skoro tak, to osoba, która w opisie stanowiska ma wpisaną ową specjalność, winna być psychologiem, ale nie musi być magistrem psychologii. Wystarczy dowolne wykształcenie wyższe i np. studia podyplomowe z psychologii, które są specjalizacją i dają dodatkowe uprawnienia, podobnie jak to ma miejsce w niektórych innych zawodach czy specjalnościach. Tymczasem zapisy **Deklaracji Bolońskiej z 1999 roku** i ustawy **Prawo o szkolnictwie wyższym** oraz stosownego rozporządzenia MNiSW z 19.12.2008r. są proste i jednoznaczne.

Profesjonalne wykonywanie czynności psychologicznych, w tym min. badań, opiniowania, orzekania czy terapii specjalistycznej wymaga, głównie w interesie klientów, również jednak dla poszanowania etyki zawodowej i prawa, przypomnienia tymczasowej, ale jednoznacznej definicji dotyczącej korzystania z tytułu zawodowego i specjalistycznego - psycholog. Skoro można to było uregulować precyzyjnie w odniesieniu do badań kierowców czy osób posiadających lub ubiegających się o posiadanie broni, to niezrozumiałe jest unikanie prostej regulacji podstaw dotyczących wszystkich stanowisk pracy, które wymagają zatrudnienia **psychologa, czyli absolwenta studiów psychologicznych z tytułem magistra psychologii**.

Ponieważ do dzisiaj nie można ustalić kto naprawdę korzysta na utraceniu ustawy o zawodzie psychologa i samorządzie zawodowym psychologów, kto tak skutecznie i u kogo lobbował przez tyle lat za uchYLENIEM tej ustawy, dowodem rzeczywistej troski o psychologów i ich klientów będzie uznanie ww. wniosku i jednocześnie rozpoczęcie prac nad nowym projektem ustawy o zawodzie psychologa.

D. ZAŁĄCZONE DOKUMENTY

1. *Nie dotyczy*

E. Niniejsze zgłoszenie dotyczy uzupełnienia braków formalnych / zmiany danych zgłoszenia dokonanego dnia..... *Nie dotyczy*

(podać datę z części F poprzedniego zgłoszenia)

F. OSOBA SKŁADAJĄCA ZGŁOSZENIE

Imię i nazwisko	Data	Podpis
FRANCISZEK POTRACKI	19.03.2009r.	